

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 29 Września r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o.

Towarzystwo Wileńskie Dobroczynności w roku przeszłym (jak było doniesiono w Num. 129 Kur. Litew.) otrzymało w ofierze 10,000 rub. ass. od niewiadomego dobroczyńcy z Irkutska. Rok utraconiejszego dnia 19 miesiąca września, właśnie w rocznicę uczynienia wspomnianej ofiary, otrzymało podobnie z poczty sumę 10,000 rubli assygacyjnych z tegoż samego miejsca przy piśmie, którego wyrazi następujące: „Do Towarzystwa Wileńskiego dobroczynności — od niżej podpisanego ofiara. — Wyczytawszy w Gazecie Moskiewskiej w N. 2 roku utraconiejszego, że w miesiącu wrześniu roku zeszłego, pewny dobroczyńca przysłał w ofierze do Towarzystwa Wileńskiego dobroczynności sumę rubli assygacyjnych 10,000, dla pomnożenia jego kapitałów, wstępniąc i ia w ślady przykładnej tej osoby, mającej na celu ogólne dobro; złączam przy niniejszem w gotowych pieniądzech sumę rubli assygacyjnych dziesięć tysięcy, dla tegoż Towarzystwa, do zupełnego rozrządzenia i powiększenia jego funduszu. Proszę o doysciu takowych pieniędzy z wiadomości do pośrzednictwem gazety moskiewskiej. Dnia 15 lipca 1830 roku, z gubernii Irkuckiej. (podpisano) Niewiadomy.”

Po otrzymaniu tej ofiary, w dniu tym utraconiejszego miesiąca, pod prezydencją Prezesa Wydziału 1go, Rzeczywistego Radcy Stanu i Kawalera JW. Bucharckiego, odbyło się posiedzenie administracyjne Towarzystwa dobroczynności, na którym postanowiono: o doysciu wspomnionego kapitału, podać uwiadomienie do moskiewskiej gazety; takowy kapitał ulokować dla procentowania w Banku Petersburskim pożyczkowym i nazwać go, *kapitałem drugim od niewiadomego dobroczyńcy z Irkutska*.

Dla złożenia podziękowania Opatrzności, za tak znakomity dar, w kaplicy domu Towarzystwa Dobroczynności, odbyło się w d. 23cim nabożeństwo w obecności Członka i Protektora Towarzystwa, JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, Jenerała piechoty i wszystkich Rosyjskich orderów Kawalera Rmskiego Korsakowa, licznie zgromadzonych Urzędników wojskowych i cywilnych, Członków Towarzystwa obecnych w Wilnie, i przeszło 400 osób ubogich, w domu dobroczynności otrzymujących wsparcie. Mszę ś. odprawiał Członek Towarzystwa, X. Kanonik Inflantski i Kawaler Tadeusz Nowicki, przy muzyce wokalne i instrumentalne, wykonywanej przez sieroty w domu dobroczynności wychowanie biorące. Przed zaczęciem mszy ś. odczytany był list niewiadomego wspianego dobroczyńcy; poczem JW. Biskup Suffragan Wileński i Kawaler X. Kłagiewicz, Członek Towarzystwa, w zabranym głosie wywodził historycznie: „że dobroczynność jest właściwie cnotą Chrześcian; z Chrystusem z nieba zstąpiła i w całej pełni rozwinęła się w kościele Jego; wzięta pod swoją opiekę sieroctwo dzieci, niedołążność starców, cierpienia kalek i niedostatki ubogich. Narody przedchrześcijańskie, pogrążone w barbarzyństwie, nie znaly uczucia litości, a cywilizowane, nie mają pobudek z religii, nad tém tylko rozciągaly opiekę, co z rachunkow interessu pożytecznem być mogło. I tak w Lacedemonie i Rzy-

mie wyrzucano dzieci nłomne i słabe z urodzenia, iako niebezpieczne korzyści narodowi. Przykłady dobroczynności w wiekach św. dawnego Przymierza zapowiane, będąc skutkiem osobistej cnoty ludzi sprawiedliwych, z nimi razem znikaly, nie zostawiając żadnych trwałych zakładów. Sam Zbawiciel dał poznać, że nową rzecz zaleca światu, gdy przykazanie swoje o miłości bliźniego, nowém nazwał. Uczuli ten obowiązek wyznawcy Jego, i zaczęwszy jeszcze pod ręką Apostołów, szeroko rozwinęli usługi dobroczynności; osobliwie, gdy za nawróceniem Cesarzów, darowany został pokoy Kościołowi świętemu. Wzrastało to w miarę szerzenia się religii przez zakłady szpitalow i zakonow, iuż na posługę chorych, iuż na odkup niewolników, poświęcających się pod opieką Biskupów; a w wiekach naybliższych, rzady krajowe dzieląc staranie z duchownymi, okryły ziemię naywyborniejszymi w tym rodzaju zakładami. Irreligia, podniosszy głowę, wiele dobrych wywróciła porządkow, ale ostarza dobroczynności tknąć się nie śmiała. I można dobroczynność nazwać widomem Bóztwem na ziemi, ku czci którego łączą się spólnie chrześciance, pomimo różnic, iaka ich dzieli w wyznaniach.” Zakończył mówca zachęceniem do wielbienia Opatrzności Boskiej. Po skończonej tej przemowie, Członek Towarzystwa, Kanonik Wileński X. Herbert, miał rzecz do zgromadzonych w następnych wyrazach:

„Kto skąpo sieie, skąpo i żąć będzie; a kto zasiewa w błogosławieństwach, z błogosławieństw i plon zbierze.” I. Corinth IX. 6.

Ponieważ miłość bliźniego, według nauki Chrystusa, jest główną zasadą prawdziwej ku Bogu miłości; tak dalece, że kto należycie bliźnich miłuje, iuż tém samém całe prawo Bożkie wykonywa; ztąd żadna inna cnota nie ma więcej w Pismie Stém zalety, nad litościwą czułość ku nieszczęśliwym i dobroczynne onych wpięranie. „Błogosławieni są wszyscy miłosierdni, gdyż wzajemne u Boga znajdą miłosierdzie.” Skarbicie sobie skarby w Niebie, gdzie ani mól, ani rdza psuie, gdzie złodzieje nie wykopują, ani wykradają. „Jaką miarą sami dla drugich mierzyć będziecie, taką i wam odmierzone zostanie.” Oto są nieomyłne wyroki prawdy Naywyższej Wszechmocnego Pana i Sędziego żywych i umarłych, który każdemu człowiekowi stosowną do uczynków i zasług jego, naybardziejwą nagrodę lub karę wymierzy. Oto celniejsze moralności Chrześcijańskiej prawidła, do których bogatsi względem uboższych postępowanie swoje zawsze zwracać powinni; pod tak ciężkiem dla nielitościwych zagrożeniem: „że kto sam miłosierdzia drugim nie czyni, nawzajem też naysurowszego sądu bez litości nad sobą musi doświadczyć” iak nas Jakób Apostoł o tém upewnia. Wszyscy więc bogoboyni Ewangelii Stey wyznawcy, chcąc ubezpieczyć dla siebie miłosierdzie Bożkie na wieki, w on dzień straszliwy sądu ostatecznego, naybardziejzą troskliwi o coraz większe pomnażanie środków skutecznych dla wsparcia bliźnich ubogich, przez których ręce dar, choćby najmniejszy, iak to i kubek zimney wody spragnionemu podany, nie małą ma wartość przed Bogiem, i nigdy swej nagrody nie traci. Ztą wszakże różnicą że iak w rolnictwie, kto szczupły i skąpy ma zasiew, nie wielkim też i zbiorem zboża pocieszyć

się może; tak i w iałmuźnie, kto jest hojniejszym i z gorliwszą chęcią ku nieszczerliwym dobroczyn-
ną rękę otwiera, na tém większe i obfitsze błogo-
sławieństwa Bożkie zasługuje, podług apostołskiego
zapewnienia, któreśmy na wstępie słyszeli.

O iakże bydz musi pobożnym i cnotliwym
ten wspinały dobroczyńca, i tym godniejszy po-
wszechnych uwielbień i szacunku, że tając przed
wiadomością ludzką swoje nazwisko, dla Boga tyl-
ko samego, nie zaś dla próżney chluby, cnoty do-
pełnia, który tak znakomitą ofiarą tutey-
szego ubogich zakładu fundusz pomnaża! Jak
dzielnie przeniknionym bydz się okazuje praw-
dłami Ewangelii, kiedy wbrew postępując prze-
ciw pospolitemu samolębców zwyczajowi, nie chce
bydz znanym u ludzi, ażeby przeciw natrętom po-
chwwały zasługi sobie przed Bogiem w przyszłym ży-
ciu nie zmniejszył. Otoż mamy wzór doskonały cno-
ty prawdziwie Chrześcijańskiej, bezinteresowney,
przez samą miłość Boga i zbawienia działającej, go-
dneey powszechnego pomiędzy prawowiernymi na-
śladowania! Oto się nam ponawiają wiekopomne po-
dobieństwo tałoney przed światem dobroczynności
wielu SStych Religii naszej Wyznawców przykłady,
których sława u Boga i ludzi cześć nieśmiertel-
ną iasnieje! Niechże będzie na wieki od nas błogo-
sławiony Bóg nasz i Zbawiciel Chrystus, który tak
doskonale cnoty podał i wskazał światu naukę; i
który nam wzbudza w tych nawet czasach, acz-
kolwiek z wielu względów aż nazbyt skażonych i
nieszczęsných, tak świetne i chwalebne czyny. Bo
właśnie to jest jednym z celniejszych dowodów, że
przy łasce Bożej nad Chrystusowym Kościołem cza-
wajacey, nigdy zapsucie obyczajów do tyła na tym
świecie upowszechnić się i przemagać nie zdoła,
żeby już nikogo wysoce cnotliwego i bogobojne-
go nie było; że chociaż na tej roli Kościoła tego,
bardzo wiele szkodliwego kąkolu zasiał duch nie-
przyjaźny, jednakże nie mógł zupełnie przytłumić
i wypłenić najwyborniejszey pszenicy, która się
i pomiędzy chwastem nikczemnym pomysłniey roz-
krzewia, wzrasta i plon obfity wydaje, im ciężey
jest uciskana. Lecz próżno się taśz i strywasz przed
nami, przeaczny dobroczyńco! prawdziwie Chre-
ścijański dla biednych iałmużniku! Bo iakkolwiekby
nam wszystkim była rzecz przyjemna, dowiedzieć
się o tobie w szczególności, byśmy ci wdzięczność
naszę widoczniey okazali; przecież imie twoie sam
Bóg w księdze żywota zapisze i nieśmiertelną chwa-
łą uwieńczy; a tymczasem tyłu nędzarzów, sierot,
i kalek, w tym przytułku od ostatney zguby oca-
lonych, do których utrzymania twoja hojność nie
mało się przyczynia, śniagać będą z Nieba dla cie-
bie i całego domu twoiego, wszelkie nayożądne-
sze pociechy i błogosławieństwa.

Wszakżeśmy tu nie powinni tej uwagi ie-
szcze pomilić, która się nam przy niniejszym ob-
chodzie nstręcza: iak naszego wspinałomyślnego
dobroczyńcy ofiara, i z tego względu szacowniey-
szą się staie, i daleko wyższy ceny przed Bogiem
nabiera; że teraz prawie już wyszło ze zwyczaju,
a przynajmniej ażnabyt rzadko się przytra-
fia, żeby kto ze szczerą chęcią, bez wymuszenia,
zwłaszcza w znaczniejszey kwocie, do funduszów
dobroczynnych, nawet z bogaczów, chciał się przy-
kładać. Takeśmy się od czułości serca pobożnych
przodków naszych, hojnością swoją dla szpitalów
i sierot, powszechnie słynących, niestetyż, odro-
dzili! Bo iluż to jest majątnych, którzy na wszel-
kiego rodzaju zbytki, zgubne dla ciała i duszy, naj-
większych kosztów, aż do zupełney częstokroć
przychodów swoich ruiny, nie żałują; kiedy dla
wsparcia ubogich i grosz nikczemny nieznoszą się
im wydaie uciążliwością; którzy woła raczej na
kartę zawodną, lub też na podłe przekupstwa i
haniebne bezprawia, wołające o pomstę do Nieba,
ogromne summy daleko chętniey odważać; niżeli
biednym chorobą i nędzą zgnękanym, choć naj-
mniejszego datku udzielić! ... Niechże tu wszyscy,
tak niegodziwi darów Bożkich marnotrawcy, za-
wstydzą się zbawienne, i upamiętają z naszego do-
broczyńcy przykładu!.. Niech się przekonają, na

czém prawdziwa sława i korzyść z używania dosta-
tków zależy. Niech, uznawszy własną ślepotę i
nierozsadek, w tak niegodnym i przewrotnym po-
stępowaniu, odłód przynajmniej postanowią so-
bie, przeszle daremne utraty i zbytki, przez tym
gorliwszy i ochotniejszy biednych ratunek wy-
nagradzać: a zamiast szkodliwej dla nichże samych
i bliźnich rozrzutności, która ich częstokroć do
ostatney nędzy i strasliwej rozpacz doprowadza;
niech raczej zaczną podług zbawienneych praw-
deł rozumu i religii darów Bożkich używać. My zaś
wszyscy tu obecni słuchacze, z których iedni przy-
czyniają się własną pracą i majątkiem do pomno-
żenia i ulepszenia stanu funduszów tego zakładu;
drudzy nad iego całścią i należytem szafunkiem
najgorliwiey czuwają; inni znowu tu otrzymu-
jąc potrzebne wsparcie i schronienie, z litości-
wych ofiar korzystają; cieszymy się w dniu dzisiej-
szym, i winszujemy sobie, że Bóg najłaskawszy te-
mu domowi oczywiście błogosławi, gdy iego fun-
dusze, coraz bardziej, tak wspinałemi dsrami, na-
wet z miejsc niespodzianych i dalekich pomnaża;
a przez to samo raczy powiększać środki skutec-
czne, do ratowania liczniejszey nieszczerliwych
gromady. Winszujemy sobie, że przy bożkiej po-
mocy, nasze prace i trudy w utrzymaniu tego za-
kładu skutkiem pomyslnym uwieńczone widzi-
my, kiedy nam obszerniejsze sposoby przybywa-
ją, żebyśmy tu coraz więcej dobrego dla bliźnich
ubogich wyświadczać mogli. Lecz do was samych,
tu przebywający ubodzy, wdowy i sieroty szcze-
gólniey należy, wdzięczność nacyzalszą dla wszy-
stkich fundatorów i dobroczyńców swoich codzien-
nie w sercach waszych odświeżać: bo z ich pobo-
żney ku wam litości korzystacie, bez której mo-
żebyście już dotąd w okropney nędzy i głodzie,
marnie poginęli. Uznawajcież nad sobą i błogo-
sławcie Bożką Opatrzność, która dla was w tym
domu bezpieczny przytułek i braterskie przyię-
cie przeznacza i zapewnia; a starajcie się w po-
korze, cierpliwości, pracowitości, bez narzekan,
szemrenta i zazdrości, godnie darów Bożych uży-
wać. Błagajcie też Boga o szczerą łaskę i bło-
gosławieństwo, naprzód dla NATJAŚNIWSZEGO szcze-
śliwie nam paunującego MONARCHY, z całą Jego
Familiją, za najłaskawszą nad wami Opiekę, z któ-
rey na was niewyczerpane źródło wszelkich do-
brodzieństw i pomyslności wypływa. Powtóre; za
dusze pierwszych tego domu założycielów i do-
broczyńców w Bogu spoczywających, bez których
gorliwey staranności, niktby tu z was nie mógł tak
pożądane i dostateczney otrzymywać pomocy. A
nakoniec, za wszystkich żyjących protektorów,
dobrodzieiów i przyjaciół tegoż zakładu, którzy
troskliwie nad pomnożeniem dla was funduszu i
sposobu do życia pracują, i do niego się przykła-
ją; żeby im Pan Wszechmoony, wyświadczone ku
wam miłosierdzie, nie tylko w przyszley wiecz-
ności, ale i w tém życiu doczesnem stokrotnie wy-
nagrodził. Co day Boże. Amen.

Zakończony został ten obchód uroczysty od-
śpiewaniem himnu ś. Ambrożego, *Ciebie Boga
chwalimy*, z gorącym do Pana Zastępow west-
chnieniem; aby zlewać raczył łaski swoje na
tego dobroczyńcę, który hojnym darem swoim, dom
ubogich opatrzył.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 3 października.

N. PAN postanowieniem z d. 18 sierpnia prze-
pisał mundurę dla Członków Rady Administra-
cyney, tudzież dla Członków Komisyy Woje-
wódzkich.

Na publiczném posiedzeniu Banku Polskie-
go dnia 24 b. m. JW. Prezes Banku Hr. Jel-
ski, przemówił do Zgromadzenia w sposób nastę-
pujący:

Po raz drugi przychodzi mi powitać Was,
Panowie, zgromadzonych dla wysłuchania sprawy
zakładu prawdziwie narodowego: bo wpływem

swym dobroczynnym, każdego z osobna i kraj cały sięgającego.

Czas, co sam jeden, sprowadza skutki przy czynom, a nadzieję wieńczy lub zawodzi; czas mówię, przeprowadził już dwa lata przez Instytucję, nie dawno jeszcze do rzędu marzeń liczoną, dziś dla Twórcy swego wdzięczności przedmiot. I Bank, w drugim zaraz roku istnienia swego, przedstawia działania o tyle wyższe od pierwszych, o ile tamte były niespodziane dla wielu.

Prezylidujący w Kommissyi Umorzenia przypomniat Wam, Panowie, zarys czynów Banku w roku 1828. Do mnie należy dać Wam ich charakterystykę w roku 1829.

Rząd widzi potrzebę zaopatrzenia Skarbu w nowy zapas, który podług okoliczności zastąpić ma nadzwyczajne krainy wydatki, lub posunąć przemysł krajowy. Zakład nasz odpowiada obu tym potrzebom. Podważając on zaufanie obcych, podał sposobność zaciągnięcia pożyczki na warunkach, nieosiągniętych dotąd przez żaden z krajów stałego ładu, a których nie dopięta późniejsza nawet pożyczka jednego z Mocarstw sąsiednich. Przewidując dalsze tey pożyczki koleje, Bank, z upoważnienia Ministra, wziął w niey udział dość silny, aby nieochybnym ztąd zyskiem, pokrył koszt do niey przywiązane. Jakoż, cena obligacyi naszych przeszła wkrótce wszelkie rachuby, acz świadomych rzeczy nie zdziwiła; i papier ten, jeśli był powodem żalu lub straty, to jedynie dla tych, którzy o kredycie Polskim powątpiewać chcieli.

Stolica, oczekuje wody, nadbrzeża, teatru. Dochody mieyskie zbywają wprawdzie od wydatków zwyczajnych; lecz gdy z latami tylko z dochodów ulwa się kapitał, pożyczka przyspieszyć może jedynie pożądane niemi rozrządzenie. Miałoby nie miało już potrzeby szukania obcych kapitałów; Bank krajowy ocenił zamożność stolicy i żądany kapitał zaliczył.

Drogi bite, ten niezaprzeczony wyraz cywilizacyi kraju, zajmują całą uwagę administracyi wewnętrzney. Przez lat kilkanaście ubito ich mil sto kilkadziesiąt; lecz koszt utrzymania, umniejsza co raz zasób przeznaczony na nową drogę budowę; tak, iż drogi już wyrobione, zwalniają postęp dróg nowych. Najjaśniejszy PAN rozkazał szukać pomocy w Banku. Czternaście milionów są przeznaczone na wybitie sześciu nowych głównych traktów, i za lat pięć, przeszło trzysta mil drogi bitey w rozlicznych kierunkach, kraj przetrzynać będzie.

Z tych, że tak powiem, poza obrębem zwyczajnych działań Banku, przechodząc do czynności jego zwyczajnych, znajdziecie Panowie, że każde z nich kilkakroć się wzniosło w porównaniu z rokiem poprzedzającym.

Kapitał Banku, zbliżony do zakresu swiego, otrzymanemi z woli Króla 10 milionami ze świeżo zaciągnięney pożyczki, wsparty wypuszczonemi już w obieg 16 milionami biletów wiarytelnym, i pomnożony 70 milionami sum Bankowi powierzonych, przedstawia z końcem roku zeszłego masę urosłą do 120 milionów, przeznaczoną na wsparcie handlu, kredytu i przemysłu.

Potroienie to prawie kapitału, stosowną też w obrótach Banku przyniosło odmianę.

Skupowanie wexlów krajowych, pożyczki i zaliczania wszelkiego rodzaju, dochodziły w upłynionym roku do 250 milionów.

Nabywanie wexlów zagranicznych i papierów publicznych, przedstawia obrót przeszło 130 milionów.

Ogólny zaś ruch obrótów bankowych przynosił 650 milionów.

Obok tak podniesionych czynności, i zyski Banku po straceniu kosztów urosły blisko do trzech milionów czterechkroć sto tysięcy, a nawet i stosunkowo wyższymi są, aniżeli w roku poprzedzającym, bo wynoszą 114 od sta.

Jeśli z upodobaniem przychodzi mi zwrócić uwagę Waszą, Panowie, na wzrost tey czynności Banku, tedy nie sądzicie, abyśmy szukali chlu-

by z takowego wygórowania zysków, a tém mniej chcieliśmy zostawić nadzieję podobnego ich nadal wzrostu. Owszem, tak wzniesione zyski utrzymać się nie mogą i nie powinny. Są one owocem szczęśliwego pomieszczenia w papierach publicznych, kapitałów zbywających od obrotów wewnętrznych, tudzież skutkiem operacyi w obligacyach udziałowych. Lecz gdy obroty wewnętrzne, już tak znacznie wzniesione, zajmą z bezpieczeństwem całkowity majątek Banku, gdy ten, odpowiadając właściwemu powołaniu swemu, unikając wszelkich i zawsze z niejakim narażeniem połączonych przedsięwzięć, będzie mógł ograniczyć się tylko do zasilania przemysłu prywatnego; wówczas zyski Banku tak wysokimi nie będą, lecz ciągle i stale, obok przyzwoitego od swych kapitałów dochodu, zlewać on będzie na kraj te nieprzeliczone korzyści, których zamiar utworowi jego przewodził.

W poczet tych właśnie skutków, już od chwili utworzenia Banku otrzymanych, liczy on ożywienie cyrkulacyi, niżenie stopy procentowej, a ztąd umniejszenie lichwy; liczy pomoc udzieloną rozlicznym odnogom przemysłu, mianowicie zaś fabryantom sukna i właścicielom owczarni krajowych; liczy wyraźnie wznoszący się ruch handlowy, wyraźniejszy jeszcze popęd dany przemysłowi, oraz ustalenie kredytu handlowego i publicznego.

Jeśli zaś nie wszystkie jeszcze gałęzie, mianowicie przemysłu rolniczego, odniosły z istnienia Banku bezpośrednią korzyść, przypisać to należy konieczności postępowania stopniowo, tam zwłaszcza, gdzie uprzednie przygotowania poprzedzić muszą koniecznie wykonanie stanowczego środka. Z rzeczy ludzkich, te tylko są trafne i trwałe, które w czasie, przezornie i z przysposobieniem są zrobione. Lecz iak ustawa Banku obemyłnie w sobie zaród wszelakiey jego dla dobra kraju pomocy, tak też rozwinięcie iey zupełne, jest nieustannym celem zatrudnień naszych. Potrzebne w tey mierze ostrzeżenie znajdujemy w spółkollegach ze zgromadzenia kupieckiego; przeciwko zaś szkodliwemu nawet opóźnieniu, macie Panowie rękoymię w światłej i niezmordowanej czynności Ministra, oraz w potrzebnej czułości Kommissyi z obu Izb Sejmowych wybranej, której sąd czeka nas przy coroczném zdaniu spraw z czynności naszych.

Tak osnowana instytucya zboczyć nie może od przeznaczenia swiego; i teyto harmonii zasad, tey jawności postępowania, przypisać należy wiążącą, której Bank od początku istnienia swego w kraju i za granicą doznaje.

Wspomnienie pogrzebowe JW. z XXłąt Lubeckich Pałowskię, Marszałkowej Stonimskiej.

Nie samym tylko zasłużonym oyczyżnie mężom hołd wdzięczności naszej oddawać, i gdy z oczu naszych znikną, pamięć ich potomności przenosić ze łzami winniemy. Ah! równe ma prawo do tych, do wdzięcznych wspomnień naszych, ta druga rodu ludzkiego połowa, te, mówię, matrony, które w biegu dni swych, ważniejszą może część towarzyskich obowiązków przysymując na siebie, chwiejącemu się dzieciństwu naszemu całą swoją poświęcają troskliwość, pierwsze kroki nasze prowadzą, słodzą troski mężów, biorą na siebie wszystkie domowe mozoły, słowem w każdej porze życia są naszą pociechą i wsparciem. Takięto prawdziwey matrony przymioty łączyła w sobie JW. z XXłąt *Lubeckich* Józefka *Pałowska* Marszałkowa *Stonimska*, zesła w *Karlsbadzie*. Luba całej swojej familii, nienagrodzoną mężowi, nieodżałowaną od braci, siostr, krewnych, przyjaciół, pozostałych licznych dzieci i wnuków. Opłakuje w niey mąż nie tylko wierną i tklivą małżonkę, lecz we wszystkich ciężarach wsparcie, we wszystkich troskach pocieszycielkę; postradały w niey dzieci tklivą, czuyną matkę i opiekunkę, powinowaci nie tylko krewną, lecz przyjaciółkę. Dziś, gdzie spóyrzę, czy to na dom, gdzie była tak razem rządzoną i gościnną (gdzie już iey

nie ma) smutek! czy na osierociałe dzieci, czy na męża, braci, siostry, przyjaciół, sługi; wszędy lzy rzewne i szczere: bo strata ciężka, strata nienagrodzona.... Już ona w lepszym jest świecie, już odebrała zasłużoną palmę pobożności, miłości macierzyńskiej i wszystkich cnot swoich. Ta tylko myśl ulżyć może ciężką pozostałych boleść, lecz pamięci, już dla nas straconej, nie w sercach żałośnych zatrzyć nie zdoła. *J. U. N.*

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 17 września.

N. C. Jmé Biskupa Königsgrätzkiego, hrabię Kolowrata-Krakowskiego, mianował Xięciem Arcybiskupem prazkim.

— J. W. Tatyszczeu, baron Maltzahn i baron Meyendorff, powrócili tu z Presburga d. 15.

— Arcybiskup ormiańsko-katolicki konstantynopolski wyjechał do tutejszej stolicy. (*J. d. S. P.*)

— D. 6 września przybył do Wiednia z S. Petersburga, Jenerał-adjutant Hrabia Orłow. (*G. S. P.*)

— Dnia 22 —

Przez postanowienie z dnia 18 września, wydane w Presburgu, Cesarz Jegomość mianował Arcy-Xięcia Ferdynanda Feldmarszałkiem. (*G. W.*)

NIDERLANDY.

Bruxelia d. 21 września.

Uwięziono już więcej 60 ludzi, którzy pod palali fabryki.

— Osoby, które były posyłane do Hagi do deputowanych belgickich, powróciły tu dnia 18, oddawszy tam poselstwo, które im było powierzone.

— Dnia 19, znaczne rozruchy zaszły w tutejszej stolicy; masy wicherzycieli, niezadowolonych odezwą kommissyi bezpieczeństwa, zgromadziły się przed ratuszem, pochwytyły broń, którą tam znalazły, i około 10tej wieczorem zaczęły chodzić po mieście; po północy posłyszano wystrzasy karabinowe. Nazajutrz, dnia 20, wielkie wzburzenie panowało jeszcze w mieście; pospólstwo w kilku miejscach rozbroiło gwardyę miejską. Znaczący korpus zdawał się chcieć ciągnąć na Vilvorde.

— D. 16, miasto Namur zostało ogłoszone w stanie oblężenia; działa na wały zatoczono.

— Donoszą z Leodyum pod d. 17 września, że spokojność w tém mieście została zamieszana d. 14 wieczorem przez kupy buntowników, którzy nawet gwardyę narodową atakowali: ta ostatnia była przymuszona dać ognia, a to wystarczyło do rozproszenia skupionych. Dowódca gwardyi miejskiej, hrabia Berlaymont przez wydaną odezwę zaprosił wszystkich uczciwych obywateli do zapisywania się do gwardyi, dla zapobieżenia podobnym nieporządkom; rada rejencyi w tymże czasie ogłosiła rozkaz, zabraniający zbierania się więcej, iak pięciu osobom. Od czasu przedsięwzięcia tych środków spokojność nie była przerwana w mieście. (*J. d. S. P.*)

Haga d. 21 września.

Na posiedzeniu d. 11 drugiej izby stanów jeneralnych P. van Sytzama wnosil, prosić Króla, ażeby rozkazał udzielić przez ministrów swoich, wykład szczegółowy przyczyn, które bunt zrzędziły w prowincjach południowych. Zalecono wydrukować i rozdać ten wniosek. Projekt poselstwa do Króla w odpowiedzi na mowę z tronu, roztrząsany w komitecie szczególnym, został raz jeszcze odesłany do sekey. Liczba członków obecnych była 101, a następnie było najwięcej z Belgium. Adress został roztrząsiony na sessyi d. 20.

— Mówią że Król mianował *ad interim* ministrem sprawiedliwości barona van Pallandt-van-Keppel, dyrektorem jeneralnym spraw reformowanych i innych religii (wyjąwszy sprawy kościoła katolickiego), któreto obowiązki przy nim pozostają. (*J. d. S. P.*)

NIEMCY.

Drezno dnia 15 września.

J. K. M. w towarzystwie H. K. K. W. W. Xięcia Maxymiliana i Xięcia Fryderyka, spół:

reienta i Xięcia Jana, odprawił wczora przegląd gwardyi narodowej i gminnej, liczącej już i bardzo dobrze urządzonej. J. K. M. i H. W. W. z żywym uniesieniem przyjeści byli. Po odbytej parady Król powrócił do Pilnitz, a spótrezent został w pałacu, a gdy wieczorem o godzinie 9 jechał przez miasto, wyprężono konie z pojazdu, i obywatele sami wieźli go cenniejszymi ulicami, aż do pałacu. (*J. d. S. P.*)

Od brzegow Menu d. 14 września.

Król Jegomość Wirtemberski, d. 7, dał posłuchanie margrabiemu Marmier, nadzwyczajnemu Francyi posłowi, który złożył J. K. M. list, zawiadamiający o wstąpieniu na tron Najjaśniejszego Ludwika-Filippa.

— Dawniejszy wice-prezydent Kolumbii, jenerał Santander, dnia 8 przybył do Bayreuth, udając się z Berlina, przez Drezno i środkowe Niemcy, do Włoch; w dalszą drogę puścił się d. 11go. Ze Włoch wróci do Paryża, gdzie został swią familią. (*J. d. S. P.*)

Kassel d. 18 września.

J. K. W., Elektor i Xiążę syn-iego, dnia 12, przybyli do tego miasta; zdrowie J. K. W. przyszło do stanu dobrego. Xiążę udał się do Wilhelmshöhe, gdzie J. K. W., nazajutrz, kazał ogłosić odezwę, w której swoim poddanym oświadcza wdzięczność za dowody przywiązania, dane mu podczas jego choroby, oraz zadowolenie swoje za szczerość, której się trzymali w czasie chwilowego zamieszania spokojności.

— J. K. W., Elektor, raczył postanowić, że prowincye: Hanau i Fulda, które dotąd nie miały reprezentantów na stany, będą takż przysyłały swoich deputowanych, podobnie iak Wyższa i Niższa Hessa. (*J. d. S. P.*)

Brunswik dnia 10 września.

J. W. Xiążę Wilhelm Brunswick-Oels, brat J. W. Xięcia Panuiącego, dzisiaj, około godziny 2 z południa, przybył do naszego miasta. J. W. przejechał przez miasto, w towarzystwie bardzo wielu officerów, i udał się do pięknego zamku Richmond, z którego wydał odezwę z okoliczności zaszłych wypadków. Tegoż wieczora, całe miasto było oświecone; porządek został utrzymany z największą surowością; 67 osób, stronników zaburzeń ostatnich, już uwięziono.

— Dnia 22 —

Utworzył się komitet centralny, celem rozdawania darow dobrowolnych, w różnych okolicach, podług okoliczności. Starano się do rozdawania powierzyć osobom godnym ufności i znającym potrzeby kraju.

— Z Hannoveru, pod d. 19 września, piszą co następuje:

„Okropna burza, iakiej nikt nie pamięta dotąd, przeszła ponad naszym miastem, ostatniego piątku; zawiadamią, iż była ona skutkiem pęknięcia trąby powietrznej. Grzmot był bezustanny; stoletnie drzewa zostały z korzenia powyrwane; dachy z wielu domow pozrywane; w okolicach miasta, a szczególnie w wsi, na drodze do Celle, prawie wszystkie domy, około 50, zostały zniszczone. Ta burza spustoszenia swoje zrzędziła w kształcie promieni. Deszcz był tak wielki, iż w wielu bardzo miejscach miasta nie można było jeździć. (*J. d. S. P.*)

Emden dnia 17 września.

Z Hannoveru, pod d. 14, donoszą: pomimo bliskości Brunswiku, spokojność w mieście naszym nie została przerwana, a wydarzony w przeszłą sobotę tumult nie nie znaczący, nie zasługuje nawet na wspomnienie. Utworzyła się była kupa z 500 osób, ale na sam widok żołnierzy, którzy nawet nie uczynili żadnego poruszenia, zupełnie się rozproszyła. (*J. d. S. P.*)

Chemnitz dnia 12 września.

Miasto nasze, z powodu wypadkow w Dreznie, ucierpiało od rozpusty pospólstwa. W ostat-

DODATEK

Wilno dnia 29 Września r. s. 1830 roku.

tnią sobotę, liczna tłuszcza dopuściła się bezprawnie godnych ukarania. Całkiem spustoszyła dom iednego negocyanta, i drugi dom członka rady miejskiej, dopiero ku nocy, tłum ten rozszedł się. Dzisiaj, 60 żołnierzy z kawalerji, i 100 piechoty, weszło do naszego miasta; dobrze myślący mieszkańcy zostali także wzwani do dania pomocy sile wojskowej. (J.d.S.P.)

Szweryn d. 22 września.

Spokojność, na chwilę przerwana przez naypodleyse pospólstwo, została zupełnie przywróconą; wielu stronników tych zaburzeń, uczynionych w celu iedynie zrabowania mennicy, zostało wczora uwięzionych. (J.d.S.P.)

Lipsk dnia 21 września.

Obywatele miescy i studenci nie przestają czuć nad utrzymaniem porządku, i wespół z 1500 żołnierzy i wojsk, które weszły do miasta, odbywać służby straży i patrolów; studenci, niesprawiedliwie oskarżeni o burzliwy postęp, dali, przeciwnie, świetne dowody swojej miłości porządku. Reprezentanci gminni wzwali obywatelów miejskich na posiedzenie, na którym roztrząsano przyczyny nieukontentowania, reformy zdające się być potrzebnymi, i przełożenia w tej mierze mające się uczynić Królowi. Żołnierze policyjni zostali zmienionymi przez innych aientów nieuzbrojonych; batalion piechoty czuwa przy bramach miasta i narożnych stanowiskach. Xięgarze ułożyli prośbę, w którym żądają odmiany instrukcyj, danych cenzorom. Jarmark odbędzie się bez żadnej przeszkody. Nadiechało już wielu Greków i Ormianów. (J.d.S.P.)

HISZPANIA.

Bayonna d. 10 września.

Dnia 5, doniesienie telegraficzne przyniosło rozkaz, iżby rozpędzać zgromadzające się tłumy wychodców hiszpańskich i nie dozwalać im zbierania się na granicach. Skutkiem tego rozkazu, 40 z tych wychodców, którzy się znajdowali w Ustaritz, otrzymało zalecenie ustąpić, a w Paryżu żądano instrukcyj względem tego, czy mogą oni zostać w Bayonnie, czy też mają być daley odesłanymi wewnątrz kraju. Liczba ich w tej części wynosi tylko 200. (J.d.S.P.)

SZWAJCARYA.

Friburg d. 2 września.

Wielka rada nadzwyczajnie zwołana, otrzymała uwiadomienie urzędowe o zmianie rządu francuzkiego, tudzież o wstąpieniu na tron Ludwika Filippa Igo, Króla Francuzów. Zgromadzenie naradzało się potem o dwóch przełożeniach rady stanu; z których iedno jest względem upoważnienia zaciągu rekrutów do służby neapolitańskiej wojskowych, którzy tylko co wrócili z Francji; drugie względem postanowienia prawa, któreby na przyszłość broniło cudzoziemcom w Szwajcaryi wchodzić do służby wojsk kapitulowanych. Niedostateczności i wady formy skłoniły zgromadzenie do odesłania obu tych przełożeń do rady stanu, która będzie powinna uczynić nowe o nich przełożenie, dla roztrząśnienia którego będzie zwołaną wielka rada na przyszłe posiedzenie. (J.d.S.P.)

DANIJA.

Kopenhaga d. 21 września.

Nowa fregata, o 48 działach, *Bellona*, została, dnia 15, spuszczoną z warstatu. Marynarka duńska składa się: teraz z 4 okrętów liniowych, dwóch o 80 działach, z iednego o 74, i iednego o 64; z czterech fregat o 48, i czterech o 36 działach; z 4 korwet i 3 brygów; 2 okręty liniowe 80cio-działowe i jedna korweta są w budowaniu. (J.d.S.P.)

SZWECYA.

Chrystiania 14 września.

Sejm utwierdził budżet trzyletni, od d. 1 lipca 1830 r., do tejżedaty 1833; wynosi on 2,072,827 talar. 105 s. papierami bank., na rok. Na dom królewski położono 124,000 talar.; administracya cywilna 377,626; wydział sprawiedliwości i policyi 100,680; zakłady publicznego użytku 121,915, procenta i umorzenie długu publicznego 294,348, wojsko 610 tysięcy; marynarka 162,000. (J.d.S.P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 19 września.

Dnia 13, na posiedzeniu izby deputowanych, P. Guizot, minister spraw wewnętrznych, złożył rapport o stanie Francji; oto są ważniejsze punkta tego rapportu: „Minister wojny, zaledwie objąwszy swój obowiązek, opatrzył natychmiast dowództwami dywizye i poddywizye wojskowe. Zostało przezeń naznaczonych 75ciu generałów; 65ciu usunął; 10ciu pozostało na swoich miejscach. Trzydzieści dziewięć półków piechoty i 26 półków kawalerji otrzymało nowych półkowników. W stopniach niższych zaszło wiele usunień. Nowi komendanci rozesłani są do 51 twierdz ważniejszych. Kommissya z generałów, odbywając swoje czynności od dnia 16 sierpnia, rozpatruje tytuły officerów, żądających służby. Praca iey daleko już posuniona. W pierwszych dniach sierpnia, przedsięwzięto środki, celem rozpuszczenia półków szwajcarskich, dawney gwardji królewskiej i liniowej. Środki te są w ciągłym i zupełnym skutecznianiu. Rozpuszczenie półków francuzkiej ex gwardji i korpusów domu wojskowego Króla Karola X, zostało wypełnionem. Ażeby nagrodzić straty, które za sobą pociąga to rozpuszczenie, komplet półków pieszych będzie wynosił do 1,500 żołnierzy, półków konnych 700 żołnierzy, półków artylleryjskich i inżynierskich 1,200 i 1,450. Formują się teraz trzy nowe półki: 1 kawalerji, pod imieniem ułanów orleańskich, dwa piesze, pod NN. 65 i 66, oraz sześć batalionów piechoty lekkiej. Marynarka została mało zmienioną. Trzech kontr-admirałów, dwónastu kapitanów okrętowych, pięciu kapitanów fregaty, czterech poruczników okrętowych i jeden chorąży, wzięli uwolnienie. Kommissya, pod prezydencyą dziekana siły morskiej, starannie roztrząsa odeszwy officerów, których usunął rząd dawniejszy. Nowy obior admirałów francuzkich zapewnił marynarce nagrody proporcjonalne do iey służb, i wyprowadził ją z tego gatunku niższości, w której była umieszczoną względnie armii lądowej, która wyłącznie miała urząd marszałka Francji. Nigdzie nie było potrzebniejszey i z większą żywością żądanej reformy, iak w administracyi wewnętrzney: 76 prefektów zpomiędzy 86; 196 podprefektów zpomiędzy 277; 53 sekretarzów ieneralnych zpomiędzy 86; 127 radców prefektur zpomiędzy 315, zostało zmienionych. Nim zapadnie prawo względem przeistoczenia administracyi municypalney, już uchwalono 393 odmian, a okólnik przykazał prefektom niezwłocznie czynić te odmiany, które oni uznają za potrzebne, ale prosząc potwierdzenia ich ostatecznego u ministra spraw wewnętrznych. Zpomiędzy 76 prefektów przez Króla obranych, 47 nie miało żadnego administracyynego obowiązku, od roku 1814, 29ciu zostało niemi opatrzonych. Między tymi ostatnimi, 18stu zostało następnie oddalonych, od roku 1820. Między pierwszymi, 23 zajmowało obowiązki administracyjne, przed rokiem 1814; 24 są ludzie zupełnie nowi, a do spraw przypuszczeni z okoliczności ostatnich wypadków. Minister sprawiedliwości zwrócił całą swą uwagę na skład prokuratoryj, tak sądów naywyższych, iako i trybunałów pierwszej instancyi. W pierwszych, 74 prokuratorów-ieneralnych, adwokatów-ieneralnych i substytutów; w drugich, 254 prokuratorów królewskich i substytutów zo-

stało na nowo mianowanych. W magistraturze niepodlegającej zmianie, minister skwapliwie opatrzył miejsca wakujące, bądź to przez uwolnienie, bądź przez inną jaką przyczynę. Dla tego, już 103 nominacyi prezydentów, radców i sędziów nastąpiło. W miarę tego, iak się następczą okoliczności; nie przestają być czynione odmiany. Sądy pokoju są teraz przedmiotem ścisłego roztrząsania. W radzie stanu, nim jeszcze zaydzie przeistoczenie fundamentalne, już przygotowywane, liczba członków czynney służby została tymczasem z pięćdziesiąt pięciu zredukowaną do trzydziestu ośmiu. Z tych trzydziestu ośmiu, dwódziestu zmieniono. Rada oświecenia publicznego składała się z dziewięciu członków; usunięto pięciu. Tegoż środka użyto względem pięciu inersalnych inspektorów i czterestu rektorów akademii zpomędzy 25ciu: czynią się przygotowania, celem wprowadzenia do kolegiów, podczas wakacyi, odmian których się uzna przyzwoitość. Ustanowioną została Kommissya do złożenia prędkiego rapportu o szkole medycznej, i przygotowania w niej reformy. W departamentach spraw zagranicznych, większa liczba naszych posłów i ministrów, za granicą, została odwołana. Położenie ministra skarbu, co do osób, było zbyt delikatnem. Nie tak się dzieje z głównymi sientami skarbu, iak z innymi urzędnikami. Sprawy ich są zmieszane, zwińkane ze sprawami stanu, i potrzebują czasu do swego oddzielenia. W innych administracyi częściami, zamieszanie przez kilka dni jest już pewnem złem; w administracyi skarbowey nieład przez kilka chwil byłby już klęską. Baczność zatem jest tu zalecaną przez naturę rzeczy i interes ogólny. Minister skarbu w swojej administracyi zaczął przystooczenie, które ze ścisłą uwagą będzie wprowadzał koleją do wszystkich departamentów. Osobistość, pomimo swą ważność przodkującą w dniach przesilenia nie sama tylko zaymowała uwagę rządu; przedsięwziął on także środki celem prędkiego nadania administracyi regularności i całości, których ma ona wielką potrzebę. Uzbrowienie gwardyi narodowej jest jednym z przedmiotów, ściągających na siebie starania ministra. Wydano rozkazy, ażeby zbierać i prędko dostarczać karabinów, któremi można będzie rozporządzić; już rozdano wielką ich liczbę. Rada admiralicyjna zatrudnia się zgromadzeniem materyałów do prawodawstwa zupełnego dla osad: będzie ustanowioną kommissya, która rządowi dopomoże, złożyć ie wkrótce izhom. Rozpoczęto nowe roboty w *Dunkierce* i innych portach. Wszędzie panuje najlepsza karność; porządek jest wszędzie utrzymywany, tak na okrętach, iak na lądzie, w zbrojowniach i na warstatach. Wszyscy prefektowie są teraz na swoich stanowiskach; władza wszędzie jest uznana i mocną. Zapewne, napotyka ona jeszcze trudności; nieiakić poruszenie jeszcze exystnie na pewney liczbie punktów. Wybuchnęło ono w *Nimes*; obawiają się go w dwóch lub trzech innych departamentach południowych. Departamenta zachodnie, ów teatr tak długich niezgód domowych, jeszcze zachowują nieco szcztaku ich starego. Rząd pilnie się zaymuje przygotowaniem budżetu, i wkrótce go przełoży izhom. Ale pobieranie niektórych podatków napotykało od sześciu tygodni, dosyć wielkie przeszkody; znikły one co do poborów celnych; ich czynność, na chwilę przerwana na dwóch punktach granicy, w departamentach: *Pireneów* wschodnich i wyższego-Renu, została prędko przywróconą. Podatek prosty jest wszędzie opłacany z dokładnością, a raczej powiedzmy, z dziwną skwapliwością. Ale zaszyły były zaburzenia w kilku departamentach, z powodu nałożenia podatku na napoje; dla tego wybieranie jego zostało chwilowie zawieszonem. Takż, na 15 milionach dochodu, którego miano się spodziewać z podatków ubocznych, w ie-

Od dnia 1 października odnawia się prenumerata kwartałowa na gazetę *Kuryera Litow*. Cena zwyczajna sr. rub. 2 kop. 25.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora*.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

dnym miesiącu sierpniu, będzie straty do 2 milionów. Rząd, postanowiwszy sobie uczynić w tym podatku umniejszenia i modyfikacye, które uzna za potrzebne, przełoży natychmiast izhom projekt do prawa, za wspólną zgodą kommissyi, którą w tym celu naznaczył. Francya zatem może mieć nadzieję, iż w wielu wydziałach budżetu rząd posunie oszczędność tak daleko, iak pozwoli tego interes publiczny, i że nie zaniedba żadnego środka ku ulżeniu ciężarów podatkowych. (*J.d.S.P.*)

A M E R Y K A.
Nowy-York d. 6 sierpnia.

Gazeta *American* umieściła następujący list z twierdzy *Mitchell* (*Alabama*), pod datą 23 czerwca. „Znaniome jest starodawne podanie o *Xiągciu* *Kornwallii Madol*, który, z powodu nieporozumienia się ze swoimi braćmi, w wieku XII osiadł w Ameryce północney, z bardzo wielą swych stronników. Wielu mniema, iż potomkowie tych starożytnych osadników jeszcze zamieszkują nieiakią część kraju wewnętrznego; otrzymałem o tej rzeczy kilka szczególnych wiadomości, z pewnego źródła, które *W.P.*anom komunikuję. Jeden indyjski kramarz wędrujący, 7000-letni starzec, nazwiskiem *Dawid Rowland*, który mieszka w moim sąsiedztwie, więcej 30stu lat, przebywał w *Pensakoli*, od pewnego Kreola, imieniem *La Grade*, również kramarza wędrującego, dowiedział się rzeczy następującej. Nieco pierwej przed swoją podróżą do *Pensakoli*, widział w twierdzy *Natchez* (wtedy jeszcze hiszpańskiej), nad rz. *Mississippi*, sześciu indyanów, przybytych z *Kyższy-Missury*, barwy wcale iasniejszey, niżeli zwyczajna, i którzy mówili językiem zupełnie się różniącym od języka sąsiedzkich pokoleń indyjskich. Stawieni przed komendantem twierdzy, pokazali mu część starodawnego iakiegoś rękopismu i starą strzelbę żelazną, prawie całkiem strawioną przez rdzę. Dowódzca fortecy, po daremnych usiłowaniach dać się zrozumieć tym indyanom, kazał oświadczyć nagrodę temu, któryby mógł służyć tym indyanom za tłumacza. Został jednego żołnierza z garnizonu, razem z *Kornwallii*, zdawała się rozpoznawać w mowie tych indyan dźwięki iey znaniome, gdy w swoim języku do nich przemówiła, uronili tży radości, i opowiedzieli iey, że należą do pokolenia, osiadłego bardzo daleko, nad wielką rzeką; że się oraz dowiedzieli, iż nad rzeką *Mississippi* żył naród biały, którego szukają, mniemając, iż znajdą lud mogący rozumieć ich mowę. Podług nich, 5 miesięcy trwała ich podróż. Więcej niczego powiedzieć nie umieli; przepędziwszy kilkanaście dni w twierdzy, puścili się w dalszą drogę, przyrzekłszy powrócić na rok następujący. Jednakże, nie więcej o nich nie słyszano; co dało powód do rozumienia, że zginęli w drodze, albo, iż zostali uwięzionymi przez inne pokolenie indyjskie.”

— Gazety nasze umieściły szczegółową wiadomość o straszney burzy, z wielką ulewą, która zrzuciła wielkie spustoszenia w bardzo wielu miejscach, szczególniej, w wyższej części hrabstw: *Essex* i *Clifton*, oraz w *Addison* i *Gittenden*, w *Vermont*. Burza ta zaczęła się 24 lipca, i trwała 4 dni. Deszczami wezbrały rzeki, poznosiły mosty, groble i wszystko, co się znajdowało na ich przeysciu. Szkoda, przez samą rzekę *Onion* zrzadzona, wynosi milion dollarów. Kopalnie *klintonwillskie* i kopalnie *peruwiańskie*, bardzo wiele ucierpiały. W wielu miejscach woda podniosła się była do 13 i 15stu stop wyżej nad swoją powierzchnią zwyczajną.

— *P. Mac-Kewan*, w *Filadelfii*, wynalazł instrument muzyczny, który nazwał *Accordion*, a który jest doskonałą harmoniką. Instrument ten odznacza się melodynością dźwięków. (*J.d.S.P.*)

Wilno dnia 29 Września r. s. 1830 roku.

O g ł o s z e n i e.

1830 roku sierpnia 28 dnia. Wedle Imiennego JEGO CESARSKIEY MOSCI N a y w y ż s z e g o U k a z u danego Rządzącemu Senatowi na dniu 30 lipca teraźniejszego roku, o naborze w całym Państwie z każdych pięćset dusz po dwóch rekrutów, Wileński Cywilny Gubernator, wraz z PP. Wileńskim Vice-Gubernatorem i Guberskim Marszałkiem, przystąpią do wypełnienia 4go punktu tegoż N a y w y ż s z e g o U k a z u względem naznaczenia za wspólną zgodą miejsce dla przyjmowania rekrutów w powiatach, mieli naradę, iż naydogodniejszym środkiem byłoby rozdzielić przyjmowanie rekrutów na wzór poprzednich naborów, na trzy oddziały: pierwszy pod prezydenturą P. Cywilnego Gubernatora, na którym przymowani będą rekruci z powiatów: Upitskiego, Wiłkomierskiego, i Wileńskiego; drugi, pod prezydenturą P. Wileńskiego Guberskiego Marszałka, na którym przyjmowani będą rekruci z powiatów: Telszewskiego, Rossieńskiego, Szawelskiego i Kowieńskiego; i trzeci pod prezydenturą Wileńskiego P. Vice-Gubernatora, na którym przyjmować się będą z Trockiego, Zawileyskiego, Oszmiańskiego i Brastawskiego powiatów.

Nabor uskutecznić w pierwszym oddziale, na trzech punktach, a mianowicie: w Poniewieżu od 1szego do 15go listopada włącznie P. Cywilnemu Gubernatorowi, przy Członkach: tamiecznym powiatowym Marszałku, Prezydencie Sądu Grodzkiego i Woyskowym Przyymowaczem; w Wiłkomierzach od 17go listopada do 5tego grudnia włącznie temuż P. Cywilnemu Gubernatorowi przy członkach tychże samych miejsc i woyskowym Przyymowaczem, i w Wilnie od 9 grudnia do 1szego stycznia temuż P. Cywilnemu Gubernatorowi, przy PP. Guberskim Marszałku, lub zastępującym jego miejsce, Członku Skarbowey Izby, woyskowym Przyymowaczem i w obecności P. Guberskiego Prokurora.

W drugim oddziale pod prezydenturą P. Guberskiego Marszałka na trzech punktach przy miejscowych urzędnikach: Powiatowym Marszałku, Prezydencie Grodzkiego Sądu, i woyskowym Przyymowaczem, a mianowicie: w miejscach Telszach od 1szego do 15go listopada włącznie; w Rosienich od 17go listopada do 3go grudnia włącznie; i w Szawlach: od 5go do 18go grudnia włącznie.

W trzecim oddziale: pod prezydenturą P. Wileńskiego Vice-Gubernatora, przy miejscowych urzędnikach: Marszałku Powiatowym, Prezydencie Sądu Grodzkiego i woyskowym Przyymowaczem, na trzech punktach, a mianowicie: w Trokach od 1szego do 15tego listopada włącznie; w Święcjanach: od 17go do 29 listopada włącznie, i w Oszmianie: od 1go do 13tego grudnia włącznie.

W miejscu zaś Gubernialnym Wilnie, ponieważ gubernialny rekrucki urząd kontynuować będzie swoje zasiadania do 1go stycznia 1831 roku, zatem mogą być do niego dostawowani dla naboru rekruci, którzy na wyżej wyrażonych terminach po powiatach nie

będą oddani; obywatele i gromady obowiązani do dostarczenia rekrutów a wchodzący do składu jednego oddziału, mogą zdawać w każdym powiecie tegoż oddziału, w którym im podług miejscowego położenia i innych iakichkolwiek okoliczności, będzie dogodniej z tém, iżby rekruci zdaniymi byli pierwsi, niżeli oddział przybędzie do zasiadania w powiatowym mieście tego powiatu, z którego należą zdawać rekrutów; lub też jeżeli nie będą zdani rekruci podczas zasiadania w inném powiatowym mieście.

W tychże samych zdarzeniach, mogą być zdawani rekruci i na rekruckich urzędach innych oddziałów, lecz w takim razie zdający sami obowiązani podać autentyczny kanton i rewizyjną skaskę tego majątku, z którego rekruci zdawani będą, i po zdaniu składać kwietacye w urzędzie rekruckim swojego oddziału, przed wyjazdem jego z powiatowego miasta. Takowe postanowienie, nie przywodząc go do wypełnienia, podać poprzedniczo za pośrednictwem P. Cywilnego Gubernatora do uwagi JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA i nayuniżeniej upraszać o przedpisanie dla przywiedzenia go do skutku. Autentyk podpisali: Cywilny Gubernator Piotr Horn, Wileński Gubernialny Marszałek Józef Gorski i Vice-Gubernator Listowski. O zgodności z autentykiem poświadczył Sekretarz Radzcy Honorowy Dolinski.

P o d r a d y.

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi niniejszém ogłasza: iż życzący kupić plity 168 sążni kubicznych, przeznaczonych do wyłamania, albo ile ich będzie wyłamano w roku teraźniejszym z dna forwateru, mierzni bółwancy i przyległych do niego progów, która znajdnie się na prawym brzegu rzeki Dzwiny zachodniej, w sztabelach półsążniowych, lecz z warunkiem, ażeby cała ich ilość była wywieziona lub wyjęta na wierzoh brzegu przed isciem kry jesiennej; zechcą przybyć dla targow do Komitetu, odbyć się mających dnia 25, 27 i 29 teraźniejszego septembra.

Za Sekretarza Masłow.

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi niniejszém wzywa życzących przyjąć na siebie dostawę do robót zimowych IV Dyrekeyi Windawskiej wodney komunikacyi różnych robotników, i wziąć za ceny niższe od ofiarowanych, a mianowicie: parohków w ogóle do 60,000 osób po 1 rub. 34 kop., cieśli do 6,000 po 1 rub. 50 kop., kowali do 1,500 po 1 rub. 65 kop., wypalaczow po 1 rub. 95 kop., na dzień; koni do 12,000 po 2 rubli 20 kop., za zmianę, i dziesiętników ciesielskich co miesiąc po 5 osób po rub. 2 na dzień; życzący zechcą przybyć z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami dla targow dnia 3 i 4 następującego oktobra z ostatecznym w dniu 6 tegoż miesiąca przetargiem, po którym żadne zniżenia w cenach przyiętymi na uwagę nie będą, i prosby o tém powrócone zostaną z nadpisem.

Za Sekretarza Masłow.

Przedaż publiczna.

1 Od Mińskiej Izby Powszechnej Opieki ogłasza się, iż w niej na oddanie na podrad dostarczenia przez cały 1831 rok zaczynając od 1go stycznia tego roku, dla zostającego pod wiedzą tej Izby mieskiego szpitalu chorych w mieście Mińska, na ulicy Zacharyjańskiej położonego, wszystkich materyałów i zapasów, iakie tylko do rozchodu w łazarecie i szpitalu są używane, odbywać się będą targi w terminach pierwszym dnia 19. drugim 22 i trzecim 24, przetarg zaś 27 nadchodzącego nowembra tego roku, iż w tym łazarecie utrzymuje się różnego stanu ludzi od 24 do 35 osób, a także w szpitalu do 60 osób, iż na ten łazaret i szpital przysposabiano do roku materyałów i zapasów do 8000 rubli assyguacyami, że dostar-

czenie zapasów oddane będzie w jedną rękę, lub z iey rozdzieleniem, iak dostarczyciele dogodniej dla siebie podać się zechcą, że ewikcyi wymaga się na piątą część summy podradowej, że pieniądze za dostarczenie wydawane będą z Izby Powszechnej Opieki bez najmniejszego zatrudnienia, i że wszelkie w zdawaniu regularnym materyałów i zapasów trudności będą uprzątnione; zatym zechcą życzący przybywać na terminy wyżej wymienione do Mińskiej Izby Powszechnej Opieki z prawem ewikcyami, w której przy targach i przetargu objawione będą kondycye i szczegółowa wyliczająca wiadomość. Septembra 20 dnia 1830 roku. W obowiązku Sekretarza W. Karabanowicz.

Ogłoszenia po raz 3ci.

Nowe dzieła.

3 Nakładem i Drukiem Józefa Zawadzkiego w Wilnie wydane.

Słownik polsko-rossyjski przez Stanisława Müllera 3 tomy in 8vo obejmujące drobnym drukiem stronio XVI. 1639, we dwie kolumny rubli assy. 20. albo 36 zł. pol.

Joanni Jahn Archeologia biblica, post D. Fourer Ackermanui conamina, primum edidit Michael Bobrowski in 8vo . . . sr. r. 1

Elementarz francuzki ułożony dla dzieci przez Alexandra Zdanowicza in 12mo na papierze zwyczajnym sr. kop. 5. na papierze pięknym . . . — — 7½.

Grammatyka francuzka dla dzieci poczynających naukę tego języka ułożona przez Alexandra Zdanowicza in 8vo . sr. kop. 10. na papierze pięknym . — — 15.

Wypisy francuzkie dla dzieci poczynających naukę tego języka, ułożone przez Alexandra Zdanowicza in 8vo . . sr. kop. 20. na papierze pięknym . . . — — 25. oprawne na papierze pięknym — — 35.

Opisanie roślin w Litwie, na Wołyniu, Podolu i Ukrainie dziko rosnących, iako i oswoionych, podług wydania szesnastego układu roślin Linusza przez Józefa Jundzillę Prof. Botaniki in 8vo sr. rub. 1 k. 20.

Słownik wyrazów botanicznych przez Alexandra Pławskiego, (dodane są: 1, wyrazy botaniczne francuzkie, i różniące się od odpowiednich im łacińskich, 2, wyrazy niemieckie, 3, słownik wyrazów botanicznych polskich z odpowiadającymi im łacińskimi 1 tom in 8vo) sr. kop. 75.

Dzieło Kaznodziejskie, we dwónastu tomach, przez X. Jakóba Falkowskiego wydane, tom 5ty i 6ty obejmujące kazania świąteczne na cały rok, in 8vo . . r. sr. 2 kop. 40. (przednie tomy przedają się udzielnie, tom 1 i 2gi r. sr. 1 k. 50. tom 3 i 4ty r. sr. 2 k. 40. (dalsze tomy są pod prassą).

Rys historyczny usiłowań w uczeniu głuchoniemych i zakładów na ten cel przeznaczonych przez Alexandrę Wolffgang in 8vo sr. r. 1 kop. 20.

Synoptyczny układ formy czynney, bierney i środkującej w koniugacyach greckich po-

dług grammatyk Matthiae, Butmanna, i Burnouffa wykonany, 3 tabelle in folio sr. kop. 10.

Uwaga. Koszta na przesłanie pocztą, liczą się w proporcji odległości miejsca od Wilna, tyle od funta, ile się płaci od listu pojedynczego. Przy większych posyłkach od rubli srebr. 20 i wyżej wynoszących, węgarnia koszt przesłania na siebie przyymuje.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 dnia 23 września. Cenzor L. Borowski.

Wezwanie.

3 Roku 1830 augusta 21 dnia, w skutek dekretu remissyynego Sądu Ziem. Pttu Oszmian. w sprawie WJX. Jakóba Jankowskiego Dziekana Lidzkiego, z kredytorami i pretensorami tak tegoż Xdza, iako też zeszłego iego brata Walentego Jankowskiego b. Prezydenta Grodz. Ptu Oszmian. zapadłego. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski ad fundum folwarku Poholszy w Powiecie Oszm. Parafii Holszańskiej sytuowanego, do dziedzictwa X. Jakóba Jankowskiego iako successora po zeszłym Walentym Jankowskim Prezydencie należącego zjechawszy, po ufundowaniu iurydykcyi swoiey, inwentaryę wspomnionego majątku dopełnił, wymiar onego naznaczonego geometrze poruczył, komportacyę wszystkich papierów oraz majątku ruchomego na X. Jakóbie Jankowskim w celu wyświeetlenia funduszu pod konkurs oddającego się, a na kredytorach i pretensorach w przedmiocie zmassowania ich pretensyów do tegoż funduszu stosujących się, pod obowiązkiem oprysiężenia na czterotygodniową persystencyę do Kancellaryi Ziem. Oszmian. w dniu 20 oktobra roku idącego dopełnić się powinna przeznaczyć, i powtórny zjazd swój do folwarku Poholszy na rozszdzenie sprawy konkursowej w dniu 20 marca 1831 roku zadeterminowawszy, o tem wszystkich kredytorów i pretensorów do funduszu Jankowskiego stosunki mieć mogących trzykrotnie przez Gazetę Kuryera Litewskiego zawiadamia, i aby ciż kredytorowie oraz pretensorowie z dowodami do konkursu przybywali sub amissione ostrzega.

Wincenty Narwid Raczkiwicz Prezydent Ziem. Pttu Oszm. i Sądu Exdyw.

Karol Czernicki Sędzia Ziem. Oszm. Exdyw.

Floryan Wołoszyński Sędzia Ziem. Ptu Oszm. i Exdywizor.

Stanisław Suroż Regent.